

Zdzisław WŁODARCZYK*

NA PRZEŁOMIE WIEKÓW – SZADEK POD PANOWANIEM PRUSKIM (1793–1806)

Koniec XVIII w. w Rzeczypospolitej to czas refleksji, a co za tym idzie – prób gruntownej przebudowy upadającego państwa. Sąsiedzi zainteresowani zachowaniem niedoskonałych rozwiązań ustrojowych, tym samym kraju słabego, reagowali niezwłocznie, utracając wszelkie inicjatywy reformatorskie. Zmiany nastąpiły w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XVIII w. W obliczu rozbieżnych interesów ościennych mocarstw oraz zaangażowania Rosji w innych regionach świata starania polskich reformatorów stały się możliwe do realizacji.

Echa wydarzeń i zabiegów, mających na celu przebudowę społeczno-polityczną zacofanego kraju, docierały również do szadkowskiego partykularza. Mieszczanie, których prawa ograniczano przez wieki szlacheckiej supremacji, rozpoczynali długą drogę prowadzącą do uzyskania praw politycznych. W postępowej publicystyce Kuźnicy Kołłątajowskiej zwracano uwagę, że w sferze politycznej funkcjonowali oni jako *substancja incompleta* – twór niedoskonały, egzystujący między *człowiekiem szlachcicem a nieczłowiekiem chłopem*. Z tym ostatnim łączyły ich ograniczenia w uzyskiwaniu wyższych stopni w karierze duchownej, wojskowej czy w posiadaniu ziemi¹. Miejscowe elity angażowały się w działalność obozu reform: Jan Gustowski i Mateusz Woźniacki reprezentowali swe miasto na zebraniach wydziału sieradzkiego. Długa tradycja konfliktów ze starostami okazała się zapewne stymulatorem radykalnych postaw miejscowych sławetnych².

Zamierzeniem reformatorów była jak najszybsza przebudowa Rzeczypospolitej w nowoczesną monarchię konstytucyjną. Likwidacji uległy najbardziej ana-

* Zdzisław Włodarczyk, dr, Kolegium Nauczycielskie w Wieluniu, 98-300 Wieluń, ul. Piłsudskiego 6; redaktor „Rocznika Wieluńskiego”.

¹ F. S. Jezierski, *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego...*, [w:] *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010, s. 5.

² D. Stefańska, *Mieszkańcy Szadku wobec reform Sejmu Czteroletniego*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 73–77. O zabiegach na rzecz wsparcia konstytucji wśród szlachty powiatów sieradzkiego i szadkowskiego zob. W. Szczygielski, *Referendum Trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994, s. 122–135. Mając w pamięci instrukcję sejmiku szadkowskiego z listopada 1790 r., należy uznać to zadanie za niezwykle trudne; tamże, s. 123.

chroniczne elementy dawnego ustroju decydujące o słabości państwa. Reformy Sejmu Wielkiego, zwłaszcza ustawa *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej* z 21 kwietnia 1791 r., miały zapewnić jednolity ustrój, likwidując partykularne przywileje, wydawane przez wieki dla poszczególnych zbiorowości. Niestety, postęp legislacyjny nie obejmował wszystkich ośrodków, tylko te pozostające pod władzą zwierzchnią monarchy, zwane ówczasie wolnymi lub krajowymi. Szlacheccy prawodawcy nie starali się zbytnio ingerować w stosunki panujące między panami a poddanymi w miastach prywatnych, gdzie nierzadkie były wypadki zmuszania ich „obywateli” przez dominium do wypełniania powinności pańszczyźnianych. Doświadczenia mieszkańców Szadku potwierdzają, że konflikty związane z wyegzekwowaniem mniej lub bardziej problematycznych obciążeń zdarzały się również w miastach królewskich.

Niepowodzenia w zmaganiach z interwencją rosyjską, akces króla do Targowicy i jego rozkaz zaprzestania walki zakończyły ten chlubny epizod naszych dziejów, jakim były czasy Sejmu Wielkiego, ustanowienia Konstytucji 3 Maja i wojny w jej obronie. Kraj upadł w momencie wzmożonej działalności reformatorskiej, prób przewyciężenia wiekowego marazmu, rozlicznych inicjatyw mających na celu jego modernizację. Po przegranej wojnie władzę objęli targowiczanie, którzy starali się zniweczyć dokonania Sejmu Wielkiego. O losach Polski decydowano gdzie indziej. 23 stycznia 1793 r. podpisano w Petersburgu konwencję rozbiorową – II rozbiór Polski stał się faktem³. Tym samym województwo sieradzkie włączone zostało przemocą w obręb monarchii Hohenzollernów. W sumie Rosja zagarnęła 250 tys. km², natomiast Prusom przypadło 58 tys. km² – głównie Wielkopolska będąca kolebką państwowości polskiej. Wkrótce wojska zaborców obsadziły zaanektowane tereny. Szadek, wraz z większą częścią Wielkopolski, wszedł w skład nowej prowincji nazwanej przez zaborcę Prusami Południowymi (*Südpreussen*), która to nazwa określała jej położenie względem wcześniej zagarniętych ziem polskich.

Uzyskane tereny podzielono na 20 okręgów (dystryktów), by jak najszybciej przejąć nad nimi władzę. Konwencja petersburska ustalała, że przejście pod zarząd cywilny powinno nastąpić między 5 a 21 kwietnia 1793 r. Dokonać tego miano poprzez zawieszenie godła i publiczne odczytanie patentu królewskiego⁴. Zadanie to powierzono specjalnym dwuosobowym komisjom, po jednej dla każdego okręgu. Do ich obowiązków należało objeżdżanie powierzonego im terenu, odczytanie patentu oraz zawieszenie czarnych orłów pruskich. W okręgu sieradzkim obowiązki komisarzy pełnili radca von Reinersdorf z Brzegu i notariusz Kowarziek z Kietrza⁵.

³ R. H. Lord, *Drugi rozbiór Polski*, Warszawa 1984.

⁴ I. Ch. Bussenius, *Die preußische Verwaltung in Süd- und Neuostpreußen*, Heidelberg 1960, s. 45.

⁵ *Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreussens*, hrsg. v. R. Prümers, Posen 1895, s. 45. Kietrz (niem. Katscher) – miasto w pow. głubczyckim.

Sposób sprawowania władzy w monarchii pruskiej był całkowicie obcy polskim tradycjom. Każdą prowincję podporządkowano ministrowi stojącemu na czele zarządzającego nią departamentu Generalnego Dyktorium w Berlinie. W zależności od powierzchni i potrzeb dzielono ją na mniejsze jednostki – departamenty – zarządzane przez kamery. Do kompetencji tych ostatnich należał całości kształt spraw administracyjno-skarbowych na podległych im obszarach, z wyjątkiem tych nielicznych, które zastrzeżone były dla rejencji (*Regierung*) zajmującej się zasadniczo wymiarem sprawiedliwości. W przypadku zakresu czynności obydwu urzędów występowały znaczne różnice prowincjonalne, niejednokrotnie zaś dochodziło do sporów kompetencyjnych. Zaborcy, którzy przystąpili do organizacji prowincji, dokonali jej podziału, nie zważając na ukształtowane przez wieki więzi. Miasto Szadek i powiat podlegały administracyjnie kamerze wojenno-ekonomicznej (*Kriegs- und Domänenkammer*) w Piotrkowie, tym samym ustały wielowiekowe więzi z Sieradzem. Po reorganizacji związanej z powiększeniem prowincji o część Mazowsza z Warszawą, przypadłych Prusom w wyniku III rozbioru, siedzibę kamery przeniesiono do Kalisza (1798 r.)⁶.

Na czele administracji powiatu w Prusach stał landrat⁷. Miasta w monarchii pruskiej (przed reformami Steina i Hardenberga) – zarówno prywatne (*Mediatstädte*), jak i królewskie (*Immediatstädte*) – nie podlegały jego zwierzchności. Nadzór nad nimi sprawował radca podatkowy (*Steuerrat*), cały zaś departament, niezależnie od powiatów ziemskich, został podzielony na inspekcje podatkowe (*Steuerrätliche Inspektion*). Pierwotnie Szadek włączono do łęczyckiej inspekcji podatkowej. W okresie organizowania departamentu, jak i podległych kamerze urzędów władze pruskie uważały, że na terenie inspekcji za miasta mogły być uznane: Inowłódz, Lutomiersk, Łęczyca, Kłodawa, Kutno, Stryków, Szadek, Uniejów i Wolbórz⁸.

Działalność komisarzy szczegółowo opisał J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli historia polska*, Warszawa 1971, s. 557–558.

⁶ Z. Włodarczyk, *Siedziby Kamer Wojenno-Ekonomicznych w Prusach Południowych (1793–1806)*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2001/2002, t. 8/9, s. 83–89; tenże, *Kamera wojenno-ekonomiczna w Piotrkowie/Kaliszu w okresie rządów pruskich (1793–1806)*, „Rocznik Kaliski” 2009, t. 35, s. 9–30.

⁷ W powiecie szadkowskim urząd ten powierzono najpierw Johanowi von Seydlitzowi, następnie landratem został Ernst Wilhelm von Pannwitz (ur. w Kłodzku, po klęsce Prus działał czynnie w Brzegu), szerzej: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [Tajne Pruskie Archiwum Państwowe] (dalej: TPAP), I Hauptabteilung, Gehaltsentschädigungskommission für die östlichen Provinzen, Rep. 147, sygn. 288. Pozyskanie materiałów źródłowych w TPAP umożliwiła pomoc Pełnomocnika Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów Republiki Federalnej Niemiec (Kulturreferat für Westpreussen, Posner Land, Mittelpolen, Wolhynien und Galizien), za której okazanie składam serdeczne podziękowanie.

⁸ *Das Jahr 1793...*, s. 90. Jako pierwszy obowiązki radcy łęczyckiego pełnił Ernst Friedrich von Klichem; zob. F. Grützmacher, *Zur Charakteristik der südpreußischen Steuerräte*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1913, H. 1. s. 17–18.

W początkowym okresie panowania pruskiego aktywność administracji skupiona była na poznaniu nowo nabytych terytoriów. Służyły temu tzw. Indaganda⁹, wysyłane do wszystkich miast prowincji, gdzie należało je wypełnić pod nadzorem radców podatkowych. Zawierały one 82 pytania, obejmujące szeroki zakres tematyczny: począwszy od położenia, zabudowy, stosunków wyznaniowych, demograficznych czy własnościowych, poprzez organizację i finanse miejskie, po przemysł, rzemiosło, szkolnictwo, opiekę zdrowotną i świadczenia na rzecz państwa lub właścicieli w miastach prywatnych¹⁰. Czynności związane z wypełnieniem ankiety trwały w Szadku do końca 1793 r. Następnie przesłano ją do siedziby kamery, skąd 20 grudnia wyekspediowano do Berlina. Standardowo władze centralne po analizie danych zawartych w poszczególnych opisach przekazywały wnioski władzom departamentu. W przypadku Szadku refleksje berlińskich urzędników dotyczyły m.in. konieczności utworzenia szkoły, powołania władz miejskich o kwalifikacjach odpowiadających potrzebom nowej administracji oraz, co wydaje się najważniejsze, sugestii, czy nie należałoby dokonać zmiany statusu miejscowości – pozbawić ją praw miejskich¹¹.

Związki Szadku z inspekcją łączycką nie trwały długo. Zmiany w zaszerogowaniu poszczególnych ośrodków z pewnością miały miejsce w okresie tworzenia kamery w Płocku, której powstanie uznano za konieczne ze względu na rozległość departamentu piotrkowskiego i wynikające z tego problemy komunikacyjne. Nastąpiło to w końcu 1793 r. Wtedy też miasto weszło w skład inspekcji piotrkowskiej. W departamencie kamery kaliskiej (po 1798 r.) do końca badanego okresu istniały (oprócz piotrkowskiej) inspekcje w Kaliszu i Sieradzu. Na ich czele stali radcy (*comisarius loci*), których zasadnicze uposażenie wynosiło 600 talarów rocznie (tyle samo pobierali landrat i radca kamery), ponadto otrzymywali dodatki na opłacenie tłumacza czy na inne wydatki pochodzące z funduszy miejskich. Do ich obowiązków należało przekazywanie zarządzeń kamery oraz nadzorowanie ich wykonania za pomocą sprawozdań władz miejskich czy też poprzez wizytowanie miast podległej im inspekcji. Ten nieznany dotychczas w Polsce organ administracji kontrolował również stosunki wewnątrzmięskie, współpracował przy zestawianiu budżetu, nadzorował jego wykonanie, zważał na to, by urzędnicy miejscy nie uciskali mieszczan, a właściciele nie zwiększali samowolnie obciążeń w miastach prywatnych. Rola radcy w miastach królewskich była nieco większa niż w prywatnych, gdzie w zależności od warunków lokacji spore znaczenie posiadał właści-

⁹ J. Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, cz. 1, Poznań 1962, s. 2–12. Podobne ankiety, choć o nieco innym kwestionariuszu pytań, wypełniano w poszczególnych wsiach. W takich przypadkach całą akcją kierował landrat.

¹⁰ Oryginał opisu Szadku znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD) w zespole Generalne Dyrektorium Prus Południowych VI [Generaldirektorium Südpreußen] (dalej: GD SP VI), sygn. 2797.

¹¹ Tamże, Pismo kamery piotrkowskiej do władz w Berlinie z 20.12.1793, k. 1; odpowiedź (*Resolution*) z 26.02.1794, k. 16.

ciel (zwłaszcza przy obsadzie stanowisk)¹². W inspekcji piotrkowskiej pierwszym radcą podatkowym mianowany został August Wilhelm Buchholtz (1793–1795), przybyły z Kwidzyna. Po nim stanowisko to objęli: Johann Friedrich Lehnmann (lipiec 1795–sierpień 1798) i Johann Ludwig Dieterich, który funkcję tę sprawował do końca panowania pruskiego (1798–1806)¹³.

STAN MIASTA

W początkowym okresie panowania pruskiego na zajętych terenach znajdowało się 251 miast. Pierwsze informacje o ich stanie pochodziły od komisarzy królewskich, którym powierzono objęcie nowych nabytków we władanie Hohenzollernów. Mianowany ministrem prowincji Otto von Voß, podróżujący w początkach 1793 r. po podległych sobie departamentach, oceniał ich stan i położenie bardzo krytycznie: *nur durch die leere Bedeutung des Wortes und ihre städtischen Gerechtsame von den elenden Hütten des platten Landes sich unterscheiden*. Opinia ministra nie może dziwić, skoro do miast zaliczano takie ośrodki, jak Kobyla Góra (pow. ostrzeszowski) z 66 mieszkańcami czy Łódź – ówczesnie 180 sławetnych. W przypadku wielu ośrodków władze postulowały odebranie praw miejskich. Przekształcenie takie obwarowane zostało wieloma warunkami, co przy oporze mieszczan i właścicieli (w przypadku miast prywatnych) nie przyniosło efektu zamierzonego przez zarządzających prowincją. Mieszczanie obawiali się, że z chwilą zamiany zostaną obrócenii w chłopów pańszczyźnianych. Dla właścicieli miast, oprócz względów prestiżowych, ważny był także fakt utraty części zysków. Kamera piotrkowska w czerwcu 1793 r. donosiła, że zarówno wsie, jak i miasta znajdują się w bardzo trudnym położeniu, sami zaś mieszkańcy nie czynią zbyt wiele, aby swe położenie polepszyć, jak uważali pruscy urzędnicy: *aus Liebe zur Untätigkeit*. Redukcję liczby miast postulował również Fryderyk Wilhelm II¹⁴.

¹² Z. Włodarczyk, *Nadzór nad miastami w departamencie kamery kaliskiej Prus Południowych 1793–1806. Inspekcje podatkowe*, „Rocznik Wieluński” 2002, t. 2, s. 176–188.

¹³ F. Grützmacher, *Zur Charakteristik...*, s. 14–15; TPAP, II Hauptabteilung, Generaldirektorium Südpreußen (dalej: II HA SP), sygn. 1–2: Acta betreffend die Einstellung der zum Steuerärztlichen Officio in der Kalischer Inspektion gehörigen Bedienten. W Prusach Nowowschodnich, utworzonych głównie z ziem III zaboru pruskiego, po raz pierwszy w całej monarchii pruskiej nie powołano urzędu radcy podatkowego. Tym samym landrat stał się zwierzchnikiem całego powiatu – przestał istnieć podział na obszary wiejskie i miasta; por. J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreußen) 1795–1806*, Poznań 1963, s. 178–182.

¹⁴ *Vorschläge der Kammer zu Petrikau zur Hebung des Kulturzustandes ihres Departements, Juni 1793*, [w:] *Das Jahr 1793...*, s. 89–96. Literacki wizerunek miasteczka polskiego przedstawił Fryderyk Skarbek: *nie znalazłem jeszcze żadnego miasta polskiego. Nie mogłem zrazu przystać na to, aby dać to nazwisko żydowskim osadom, złożonym z kilkudziesięciu drewnianych domów, na błotnistej powierzchni wzniesionych, w których nieliczni chrześcijanie byli rolnikami, nie różniącymi się*

Królewskie miasto Szadek nie posiadało żadnych fortyfikacji – miało charakter otwarty. W chwili przejścia przez Prusaków naliczono w nim 113 domów, z czego 6 położonych na przedmieściu. Wszystkie zbudowane zostały z drewna, większość (90) pokryta była słomą, reszta zaś gontami. W latach następnych przybyło budynków mieszkalnych. W 1798 r. w mieście były 2 obiekty murowane pokryte dachówką oraz 131 drewnianych. Pod koniec panowania pruskiego (1805 r.), po wielkim pożarze, który spustoszył miasto w 1802 r., liczba domostw uległa nieznacznemu zmniejszeniu. Było ich 129 (jedno z nich określano mianem *massiv*). Należy przypuszczać, że pokrycie gontami dominowało w zabudowie centralnej części miasta, w miarę oddalania się od niej siedliska kryte były wyłącznie słomą. Wygląd i wielkość domów i otaczających je zabudowań zależały od stopnia zamożności właścicieli. Jedynym murowanym obiektem w Szadku był kościół parafialny. O zaliczonym do „gmachów” publicznym więzieniu autorzy opisu nie mieli najlepszego zdania: *Ein schlechtes hölzernes Gefängnis*.

Z przeprowadzonego w 1793 r. opisu wiadomo, że brukowana była tylko jedna droga/ulica przechodząca przez miasto (*Landstrasse*). Fundusze na ten cel pochodziły z opłat ściąganych od każdego wozu przyjeżdżającego do miasta (3 grosze). W następnych latach czyniono starania, by trwałą nawierzchnią połączyć rynek z kościołem oraz wybrukować część ul. Szpitalnej. Zamierzenia te rozбивały się jednak o brak funduszy w kasie miejskiej. Działania w tym kierunku prowadzono ustawicznie – świadczą o tym odpowiednie pozycje w budżecie miejskim za poszczególne lata. W 1801 r. Departament Budowlany w Berlinie oszacował koszt wykonania prac brukarskich na rynku (wzdłuż wartowni) na 452 talarów¹⁵.

Troskę władz miejskich, a także radcy podatkowego budziły publiczne studnie. W początkach panowania pruskiego było ich 8 (ponadto 8 prywatnych). Stan studni skłonił radcę do podjęcia starań o ich naprawę. Koszt remontu oszacowano (1797 r.) na ponad 242 talarów – w przypadku zakupu drewna budowlanego. Wydatek na ten cel byłby znacznie niższy, gdyby użyto materiału pochodzącego z lasu miejskiego – 47 talarów¹⁶.

Na stan ówczesnych skupisk ludzkich, nieodmiennie od wieków, wpływ miały często wybuchające pożary. Czerwony kur pustoszył miasta, które budowa-

niczem od chłopów, a wszyscy Żydzi handlarzami, oszukiwaniem szlachty i rozpajaniem włościan zajęci, w których cały przemysł rękodzielny kończył się na szyciu butów i sukman dla żywych i na robieniu trumien dla umarłych, a handel prowadził się za pomocą nowego wcale pośrednika zamiany, to jest wódki, za którą Żydzi wszelkie ze wsi sprowadzane produkty kupowali i którą od właścicieli wsi za swoje lokciowe lub korzenne towary przyjmowali. F. Skarbek, *Pamiętniki Seglasa*, Warszawa 1959, s. 56–57. W przypadku Szadku ten smutny obraz wypada uzupełnić uwagą, że w tym okresie społeczność żydowska była stosunkowo nieliczna.

¹⁵ AGAD, GD SP VI, sygn. 2792: Die öffentlichen Bauten in Schadeck 1797–1801, k. 8–20. Jednym z urzędników departamentu budowlanego był wybitny architekt David Gilly – jego podpis widnieje m.in. pod wzmiankowanym dokumentem.

¹⁶ Tamże, k. 1–6.

no z materiałów podatnych na ogień, takich jak drewno, słoma czy trzcina, co przy występujących również kominach z drewna stanowiło łatwo zapalną mieszaninę. Przyczynę takiego stanu rzeczy minister Voß widział nie tylko w braku nadzoru budowlanego, ale również w biedzie mieszczan, których nie stać było na wystawienie domów z kamienia czy cegły bez pomocy materialnej z zewnątrz. Zdaniem ministra należało zabronić budowania domostw z materiałów łatwopalnych¹⁷. Rozwiązanie problemu zagrożenia pożarowego stanowiło, według niego, zwiększenie pomocy budowlanej państwa w przypadku domów z tzw. pruskiego muru do 35%, a przy budowlach z cegły lub kamienia – do 45% rzeczywistych kosztów budowy¹⁸.

Wiele do życzenia pozostawiała także ilość posiadanego przez miasto i jego mieszkańców sprzętu przeciwpożarowego. Niestety, w Szadku doliczono się tylko trzech bosaków. Dodatkowo na każdym domostwie miała się znajdować drabina. Pojawiające się w budżecie miasta pozycje dotyczące zakupu sprzętu gaśniczego świadczą o tym, że stan taki starano się zmienić. Zatrważająca liczba pożarów w miastach Prus Południowych skłoniła władze do wydania decyzji nakazującej zakup pompy tłokowej (popularnie zwanej sikawką) przez każde miasto¹⁹.

Rozbudowa miasta oraz zwiększenie liczby rzemieślników były stałą troską zarówno władz miejskich, jak i samych mieszkańców. W tym też duchu kierowali oni pisma do władz z prośbą o pomoc. W 1796 r. w związku z pożarem, który miał miejsce 21 lutego, zwrócili się do władz o zwolnienie z podatków. W trakcie pożaru spaleni uległo m.in. 16 stodół wraz ze znajdującymi się wewnątrz zbiorami, ofiarą czerwonego kura padły także inne zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem. Jednocześnie proszono o zbudowanie w mieście odpowiedniego magazynu na owies, siano i słomę. Produkty te składowano bowiem, od począt-

¹⁷ Generelles Regulativ z 16 kwietnia 1794 r. zabraniał budowy domów z materiałów łatwopalnych, krytych słomą lub trzcina; zob. O. Heike, *Die Provinz Südpfeußen. Preußische Aufbau- und Verwaltungsarbeit im Warthe- und Weichselgebiet 1793–1806*, Marburg/Lahn 1953, s. 39.

¹⁸ *Das Jahr 1793...*, s. 499–501, *Minister v. Voß beantragt beim König wegen armseligen Zustands der Städte, welche durch die Bauart ihrer Häuser von häufiger Feuerbrünsten heimgesucht werden, und deren grösser Theil in Dörfer umgewandelt werden soll, Benefizien für Neubauende und zwar für das laufende Jahr die Summe von 40 000 Thl., mit besonderer Rücksicht auf die kürzlich fast abgebrannte Stadt Kalisch*. Sprawa likwidacji miasteczek była dla Prusaków ważna po części nie tyle ze względu na ich stan, ale również miało to związek z pruskim systemem podatkowym. Produkty spożywcze, np. mąka, w mieście obciążone były akcyzą, co pociągało za sobą obowiązek ścisłej kontroli przywożonych do miast produktów.

¹⁹ AGAD, GD SP I, sygn. 392, 393: *Anschaffung von Feuerspritzen für verschiedene Städte*. Władze proponowały pokrycie 1/3 kosztów zakupu pompy, czyli 100 talarów. W miastach prowincji powołano Towarzystwo Ogniowe – *Südpfeussische Städte-Feuer Sozietät*. System obowiązkowych ubezpieczeń miał zapewnić poszkodowanym pomoc w odbudowie. Rozporządzenie z 21 kwietnia 1803 r. wprowadzało z dniem 1 czerwca roku następnego powszechne, obowiązkowe ubezpieczenie od skutków pożarów dla wszystkich miast prowincji (prywatnych i królewskich); zob. A. Bitner-Nowak, *Kształtowanie się rynku ubezpieczeniowego w Wielkopolsce (1793–1918)*, Poznań 1995, s. 14–22.

ków panowania pruskiego, w kościele św. Ducha. Dodatkowo zwracano uwagę na brak stosownego pomieszczenia na wartownię, magazyn mundurowy czy dom dla dowódcy garnizonu – żaden budynek w mieście nie nadawał się do zamieszkania przez oficera tak wysokiej rangi²⁰.

Pożar, który wybuchł 19 października 1802 r., dokonał olbrzymich zniszczeń. Według raportu kamery kaliskiej, wysłanego do Berlina w początkach 1803 r., spaleni uległy 54 budynki mieszkalne oraz zabudowania gospodarcze. Stacjonujący w mieście szwadron kawalerii stracił 54 stanowiska dla koni, spłonęło 20 łóżek żołnierskich²¹. W apelu o pomoc, który landrat Ernst Wilhelm von Pannwitz zamieścił w „Gazecie Południowo-Pruskiej”, podano, że do nieszczęścia doszło wieczorem w obejściu jednego z mieszczan (z raportu kamery wynika, że miało to miejsce w zabudowaniach niejakiego Wagnera): *Raptowność tego ognia sprawiła, że mieszkańcy tego miasta nic ratować nie mogli, i wszystkie swoje zapasy i majątek utracili, najtkliwszą jest rzeczą, że strata ta spotkała po części najmajętniejszych mieszczanów, po części nowo osiadłych pracowitych rzemieślników*²².

Organizacją pomocy przy odbudowie zainteresowane były również czynniki wojskowe. Ludwig Egidius von Köhler, dowódca pułku (Husarenregiment Nr. 7), interweniował kilkakrotnie u ministra Voßa. Po raz pierwszy skierował pismo do władz cywilnych w końcu 1802 r. Wykorzystując informacje podane przez dowodzącego w Szadku rotmistrza Dziengela, zapewniał o powszechnej wśród mieszczan woli odbudowy. Warunek stanowiło niezwłoczne przyznanie pomocy dla pragnących wystawić nowe domy²³. Jej otrzymanie nie było sprawą łatwą, zwłaszcza że ofiarą pożarów padło w tym czasie wiele miast na terenie prowincji. Jeszcze w końcu 1802 r. radca Dieterich zawezwał do miasta inżyniera, który dokonał stosownych pomiarów (27.11.1802 r.). W przypadku otrzymania pomocy planowano wybudować w centrum Szadku oraz przy ul. Sieradzkiej 6 domów murowanych i 16 budynków ze ścianą szkieletową wypełnioną murem z cegły (*Fachwerk*). Również wojskowi mieli swoje postulaty: zamierzali wystawić murowane budynki wartowni głównej oraz magazynu prowiantowego. Dodatkowo postulowali przyznanie pomocy na zakup łóżek dla żołnierzy (po 6 talarów) i odbudowę stanowisk dla koni kawaleryjskich (po 5 talarów)²⁴. Działania władz cywilnych, zwłaszcza ich tempo, nie w pełni satysfakcjonowały wojskowych, sko-

²⁰ AGAD, GD SP VI, sygn. 2795: Die Angelegenheiten der Stadt Schadek 1796, k. 1–3.

²¹ AGAD, GD SP VI, sygn. 2784: Der Brand in der Stadt Schadek 1802–1806. Niedługo po katastrofie z prośbą o pomoc dla pogorzalców zwrócił się landrat von Pannwitz.

²² „Gazeta Południowo-Pruska” 1802, nr 87. Apel zamieszczono kilkakrotnie.

²³ AGAD, GD SP VI, sygn. 2784: Pismo Köhlera do Voßa, Warszawa 13.12.1802, k. 1–2. Więcej o dowódcy pułku zob.: J. Kosim, *Okupacja pruska i konspiracje rewolucyjne w Warszawie 1796–1806*, Wrocław i in. 1976, *passim*. Landrat Pannwitz pochodził z Kłodzka. Po klęsce Prus w 1806 r. przeniósł się do Brzegu; więcej: TPAP, I HA, Gehaltsentschädigungskommission für die östlichen Provinzen, Rep. 147, sygn. 288.

²⁴ AGAD, GD SP VI, sygn. 2784: Raport Dziengela z 29.11.1802.

ro na początku 1805 r. gen. von Köhler ponownie zwracał się w tej sprawie do ministra prowincji. Domy wystawić chcieli m.in.: powiatowy poborca Schilling, poborca podatku konsumpcyjnego Seydel, von Stawicki, kupiec Gustowski oraz nieznani bliżej z profesji Gębicki, Rogoziński, dwóch Grudków, Schulz, Helms-hausen, Guse, Mierzwiński, Kobusiewicz, Wagner, Lipiński, Wasalski oraz Żyd Koppel²⁵.

O rolniczym charakterze zajęć mieszkańców miasta pisał August Holsche, znany statystyk pruski pracujący przez kilka lat w Piotrkowie (regencja)²⁶. W chwili objęcia władania przez Prusaków naliczono w Szadku 84 stodoły, w tym 76 na obrzeżach miasta. Ich liczba ulegała częstym zmianom, zapewne na skutek pożarów. W 1798 r., według Oswalda, było 65 stodół, niewiele więcej, bo 67 naliczono w końcu panowania pruskiego (1805 r.). Dane liczbowe Holschego i Oswalda informują, ile w mieście znajdowało się gospodarstw większych, których warunki wymagały posiadania stodoły ze względów praktycznych, a nierzadko i prestiżowych. Gospodarstwa niewielkie mogły satysfakcjonować się zakładaniem brogów.

W 1793 r. mieszczanie-rolnicy mieli 69 koni, 257 wołów, 194 krowy oraz 230 sztuk trzody chlewnej. Posiadanie koni świadczyć może o możliwości zarobkowania poprzez świadczenie usług transportowych. W ośrodkach, gdzie sytuacja pozwalała na rozwinięcie takiej działalności, tylko konie nadawały się do furmaństwa²⁷.

W tym okresie rzemiosło reprezentowane było przez 11 piekarzy, 10 szewców, 4 krawców, 5 garncarzy, 4 rzeźników, 2 kołodziejów, tyleż samo sukienników, kuśnierzy i kowali. Nieliczni przedstawiciele rzemiosł związanych z obróbką drewna to cieśla i stolarz. Indaganda (1793 r.) podają, że w mieście zamieszkiwał jeden młynarz. Co ciekawe, odpowiedź na pytanie 54 o liczbę młynów i ich klasyfikację jest negatywna. W opisie Oswalda z 1805 r. znajduje się jednak informacja o funkcjonowaniu w mieście młyna wodnego i 4 wiatraków. Dotyczy to również cegielni, która powstała w okresie panowania pruskiego. Potrzeba odbudowy zniszczonych domostw po pożarach leżała u podstaw decyzji o jej otwarciu. O wykorzystaniu miejscowych pokładów gliny świadczy liczba 5 garncarzy w mieście²⁸.

²⁵ Tamże, k. 49 i n. Pismo Köhlera do Vossa, Warszawa 11.02.1805.

²⁶ A. C. Holsche, *Geographie und Statistik von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen. Nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen zu dessen Zertheilung*, Bd. 2: *Nebst einer Charte von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen*, Berlin 1804, s. 356: *Die Einwohner nähren sich größtentheils vom Ackerbau, von der Viehzucht und von den gewöhnlichen bürgerlichen Gewerben*. Podobnie odpowiedziano wcześniej w Indagandach (1793): *Im Ackerbau, Viehzucht und wenigen Handel*; J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 827.

²⁷ B. Baranowski, *Problemy rolnictwa mieszczańskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, [w:] *Gospodarcze przesłanki historii społecznej*, Poznań 1982, s. 91.

²⁸ J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 827. Miasteczko nie odbiegało pod względem gospodarczym od innych ośrodków miejskich departamentu kamery kaliskiej; szerzej: J. Wąsicki, *Materiały do poło-*

Stan miasta i zajęcia jego mieszkańców nie wyróżniały niczym Szadku spośród ośrodków miejskich tych okolic, oczywiście poza Kaliszem i Piotrkowem. Rolnictwo – podstawa egzystencji sporej części mieszczan – decydowało o stopniu zamożności, a raczej o mizerii majątkowej miejscowych sławetnych.

WŁADZE I FINANSE MIEJSKIE

Indaganda przynoszą szczegółowe informacje o składzie władz miejskich. Funkcję burmistrza (*Polizei-Bürgermeister*) pełnił Wilhelm Lauffhaeger²⁹. Obsadzenie tego stanowiska (wprawdzie, jak napisano, tymczasowo) świadczy o tym, że w Szadku zmiany dokonano względnie szybko. W wielu ośrodkach, zwłaszcza tych mniejszych, w początkowym okresie panowania pruskiego w dotychczasowym charakterze pozostawali urzędnicy wybrani jeszcze za czasów Rzeczypospolitej. Jednak z powodu nieznajomości języka niemieckiego oraz w związku z dążeniami władz pruskich do instalacji własnego aparatu administracyjnego należało się spodziewać ich rychłej dymisji. Praktyka tego okresu wykazuje bowiem, że nawet najgorzej opłacane stanowiska służących miejskich były obsadzane przez Niemców, najczęściej wysłużonych żołnierzy, którzy bardzo często dożywali na nich swych dni. Proces wymiany w magistratach polskich urzędników na niemieckich uległ przyspieszeniu po powstaniu kościuszkowskim. Władze uważały, że sukcesy insurgentów w Prusach Południowych spowodowane były m.in. brakiem „właściwej” obsady magistratów. Zmiany przeprowadzono szybciej w większych ośrodkach. Zarówno starostowie, jak i mieszkańcy zostali pozbawieni wpływu na kształt personalny lokalnych władz³⁰.

Zastępcą burmistrza w Szadku był Walenty Rogoski, funkcje radnych powierzono Szymonowi Goleniewskiemu, Piotrowi Lucińskiemu i Wojciechowi Rabińskiemu. W tym okresie wójtem został Paweł Adamkowicz. Ławnikami byli: Jakub Adamkowicz, Ignacy Dozniacki, Michał Kobuzieniewicz, Piotr Zegarowski, Piotr Nawrocki i Jan Konarski. Obowiązki pisarza przy obydwu ciałach wypełniał Grzegorz Adamkiewicz. Nie przewidywano dla nich stałego uposażenia. Jednak każdy burmistrz zwolniony był z podatków na rzecz starosty i opłat miejskich, natomiast pisarzowi bezpłatnie przekazywano część gruntów miejskich.

Początkowo burmistrz cieszył się poparciem zwierzchników, pozytywną opinię wydał radca kamery piotrkowskiej von Koelichen, przy którym Lauffhaeger pełnił poprzednio obowiązki pisarza. Radca podatkowy proponował niejakiego Schroedera na stanowisko pisarza, który miał być również kamelarzem, czyli za-

żenia gospodarczego wybranych miast departamentu kaliskiego z lat 1793–1811, „Rocznik Kaliski” 1976, t. 9, s. 229–245.

²⁹ J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 828.

³⁰ *Das Jahr 1793...*, s. 478. Wypada dodać, że pod pojęciem *policii* rozumiano wtedy prawie całą administrację.

wiadywać majątkiem miejskim (przewidywane uposażenie 180 talarów). Ostatecznie jednak to burmistrz został dodatkowo pisarzem (przewidziano również funkcję tzw. polskiego pisarza – był nim Adamkowicz)³¹. Relacje Lauffhaege-
ra z mieszkańcami nie zawsze układały się pomyślnie, skoro wpłynęła na niego skarga o pobicie. Jej autorem był Jan Rychliński, który, jak wynika z treści pisma, miał mu poprzednio wyświadczyć liczne przysługi³². Po kilku latach urzędowania burmistrz został zawieszony w swych obowiązkach – przyczyną były tzw. Defekte, słowo pojawiające się wielokrotnie w ówczesnych aktach; eufemizm zastępujący właściwą kwalifikację działań niegodnych pruskiego urzędnika. Sprawa przeciwko burmistrzowi została niespodziewanie zakończona, albowiem podejrzany zmarł. Opuszczone stanowisko pragnął objąć kamelarz Libuda z Piotrkowa.

Obowiązki kamelarza powierzono jednak jednemu z radnych: w budżecie miejskim na lata 1799–1802 zapisano związane z tym stanowiskiem uposażenie 60 talarów rocznie dla Schmidta. Drugi radny, w tym przypadku Jan Gustowski, otrzymywał 30 talarów rocznie. Do jego kompetencji należało zawiadywanie lasami będącymi w posiadaniu miasta. Ostatnimi w administracyjnej hierarchii Szadku byli sługa miejski i nocny stróż. Na stanowisko służącego, zgodnie z zaleceniami polecającymi zatrudniać w tym charakterze wysłużonych żołnierzy, nierzadko inwalidów, zaaprobowano Christiana Kirscha, który miał otrzymywać 36 talarów rocznie. Stróż nocny, na którego uposażenie składali się mieszkańcy, otrzymywał 24 talary³³. Poprzednio, jak wynika z opisu miasta z 1793 r., obowiązki służących powierzano młodym mieszkańcom miasta – mieli pozostawać w tym charakterze przez rok³⁴.

W miastach Prus Południowych wprowadzono urząd burmistrza sprawiedliwości, obejmujący swoim zakresem kompetencje sądownicze dawnych władz miejskich. Nie należało do rzadkości, że jeden burmistrz sprawiedliwości wykonywał swe funkcje w kilku miastach. W Szadku stanowisko to w początkach panowania pruskiego sprawował niejaki Voit, który w podobnym charakterze występował również w Łasku i Lutomiersku³⁵. Jego uposażenie wynosiło 10 talarów rocznie³⁶.

W planie finansowym na lata 1796–1799, zaaprobowanym następnie przez władze zwierzchnie, przychody miejskie skalkulowano na 555 talarów 17 sgr i 8 pfennigów. Znaczna część budżetu pochodziła z propinacji, zysk oszacowano

³¹ AGAD, GD SP VI, sygn. 2788: Der Stadt- und Kämmeriwesen der Stadt Schadeck 1794–1806, k. 2–4. Propozycje radcy nie zostały uwzględnione. Według zatwierdzonego na lata 1796–1799 budżetu, funkcja kamelarza sprawowana była przez jednego z radnych.

³² AGAD, GD SP VI, sygn. 2791: Das Magistratkollegium in Schadek und das Servisamt 1796–1805.

³³ AGAD, GD SP VI, sygn. 2788, k. 30–31.

³⁴ J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 829.

³⁵ Z. Włodarczyk, *Nadźór...*, s. 184, tab. 2 (1798 r.); AGAD, GD SP III, sygn. 173: Historisch-statistisches Tableau..., dla roku 1805 (dalej: Oswald 1805).

³⁶ AGAD, GD SP VI, sygn. 2788, k. 31.

na nieco ponad 386 talarów. W porównaniu z tym niewielkie kwoty uzyskiwano z opłat wnoszonych przez dzierżawców gruntów miejskich, najwięcej w tym przypadku wpływało za grunt zwany Kobyła – ponad 40 talarów i za tzw. Białe Pole – niecałe 10 talarów. Składka celowa mieszczan – w tym przypadku na stróża – to 40 talarów, dalsze 10 talarów przynosił kanon, płacony przez właścicieli młynów. Wpływy z brukowego oszacowano na niespełna 10 talarów. Drobne kwoty uzyskiwano tytułem opłat za dzierżawione grunty (np. Grzegorz Skupiński płacił 1 talar 15 sgr, pisarz Adamkowicz niecałe 4 talary). Prawo do polowań na gruntach miejskich, wydzierżawione dowódcy garnizonu, przynosiło 3 talary rocznie³⁷.

Większość wpływów do budżetu Szadku (370 talarów) przeznaczano na uposażenie stosunkowo licznej administracji. Nie były to jednak wszystkie pozycje związane z wynagrodzeniem i obsługą urzędników. Osobne fundusze przeznaczono dla radcy podatkowego: diety, środki na zakup materiałów piśmienniczych oraz wynajem izby. Podobnie jak w innych ośrodkach miejskich prenumerowano „Intelligenz Blatt”. Całości rozchodów dopełniały niewielkie wydatki asygnowane na opłacenie kontrolujących rachunki miejskie.

Niewiele – 56 talarów 23 sgr – przeznaczano na wydatki określone jako budowlane (*Bau-Kosten*). Środki te asygnowano na utrzymanie browaru (6 talarów), studni publicznych (12 talarów), zakup i konserwację sprzętu służącego do walki z pożarami (prawie 29 talarów). Na prace związane z polepszeniem stanu ulic zadysponowano jedynie 10 talarów

Na lata 1799–1802 przewidywano wzrost przychodów o 58 talarów i 17 sgr. Wzrost wpływów planowano również w budżecie Szadku na lata następne, źródłem miały być rosnące przychody z propinacji oraz kwoty uzyskiwane za dzierżawione grunty³⁸.

Władze miejskie urzędowały w izbie wydzierżawionej u Jana Gustowskiego, z czasem jednak przestała ona zadowalać urzędników municypalnych, jak podano – ze względu na powierzchnię. Dogodne *locum* zaoferował Szymon Woczalski (?), za pomieszczenie to miał otrzymywać 10 talarów rocznie³⁹.

Jak wynika z przedstawionych danych, przychody miasta pochodziły głównie z propinacji i dzierżawy gruntów. Sporą część dochodów Szadku pochłaniało uposażenie urzędników. Nie należy zapominać, że drobne sumy wydawano również na pokrycie kosztów pobytu przybywających do miasta przedstawicieli kamery. Wszystko to powodowało brak środków na potrzebne miastu inwestycje, tzn. bruki, studnie, sprzęt do walki z pożarami, nie wspominając o potrzebach oświatowych czy medycznych.

³⁷ Tamże, k. 30.

³⁸ Tamże, k. 36–122.

³⁹ AGAD, GD SP VI, sygn. 2791: Raport kamery kaliskiej z 29.03.1800, k. 45.

MIESZKAŃCY

W dobie Prus Południowych, wśród miast departamentu kamery piotrkowskiej/kaliskiej, Szadek należał do małych ośrodków. Spory dystans dzielił miasto od tych najludniejszych: Kalisza, Kępna i Piotrkowa, w których w 1798 r. zamieszkiwały odpowiednio: 5120, 2568 i 2363 osoby. Do miast zaliczano również Bełchatów z 115 mieszkańcami (1798 r.)⁴⁰ oraz niewiele większą Łódź, w której w początkach panowania pruskiego naliczono 191 osób⁴¹. Dynamikę wzrostu zaludnienia w Szadku w omawianym okresie można prześledzić na podstawie zgromadzonych danych (tab. 1).

Tablica 1. Mieszkańcy Szadku w czasach Prus Południowych

Rok	Dorośli		Dzieci / młodzież		Pracownicy / służba		Żydzi	Ludność wojskowa	Razem
	M	K	M	K	M	K			
1793	153	133	184	137	51	13	38 ^a	–	671
1798	138	195	233	185	58	28	31 ^a	185	1 022
1800	175	178	186	163	56	25	32	190	1 005
1805	237	221	207	200	47	38	61 ^a	215	1 165

^a Ludność żydowską zaszeregowano do poszczególnych grup wiekowo-zawodowych.

Objaśnienia: M – mężczyźni, K – kobiety.

Źródło: J. Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, cz. 2, Poznań 1962, s. 827 (1793); TPAP, II HA, GD SP III, sygn. 181: Historisch-statistisches Taschenbuch des Kalischer Kriegs und Domänen Kammer Departements entworfen zu Ende des 1798 Jahres von Oswald, Kammer Referendarius und Sekretair (dalej: Oswald 1798); A. C. Holsche, *Geographie und Statistik von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen. Nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen zu dessen Zertheilung*, Bd. 2: *Nebst einer Charte von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen*, Berlin 1804, s. 462–463 (1800); Oswald 1805.

W celu lepszego zilustrowania zmian zachodzących w strukturze ludności szadkowskiej zsumowano obydwie grupy wiekowe potomstwa w ramach poszczególnych płci (do i powyżej 10 lat), albowiem w 1804 r. zaprzestano tego sposobu prezentacji nieletnich. Ponadto połączono w jedną grupę służbę, domowników, uczniów, czeladników oraz służbę żeńską, co w przypadku rozważań demograficznych, o charakterze ilościowym, nie odgrywa większej roli. Takie posunięcie gwarantuje kompatybilność wszystkich posiadanych danych.

⁴⁰ Z. Włodarczyk, *Nadzór...*, s. 182–186.

⁴¹ J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 1026.

W badanym okresie między 1793/1794 a 1805 r. nastąpił wzrost liczby mieszkańców miasta z 671 do 1165, czyli o 494 osoby, co stanowiło przyrost rządu 74%. Po części znajduje to wytłumaczenie w tym, że w Szadku stacjonowała jednostka wojskowa – żołnierzom towarzyszyły często rodziny – razem było to 215 osób, czyli prawie 44% całego przyrostu (1805 r.). Rosnąca liczba mieszkańców w miastach departamentu nie jest niczym osobliwym. Przykładowo w tym samym czasie prawie o 80% wzrosła liczba mieszkańców Wielunia, nieco mniej, bo o 67% przybyło mieszkańców w Praszce⁴².

Ważnym czynnikiem stymulującym wzrost liczby mieszkańców była powiększająca się kolonia urzędników pruskich – przedstawicieli władz miejskich, podatkowych oraz administracji powiatu. Stacjonującym w mieście kawalerzystom, tak kadrze, jak i szeregowym, nierzadko towarzyszyły rodziny, które dzieliły z nimi trudy życia w coraz to innych garnizonach. Traktowanie całościowo żołnierzy i ich rodzin spowodowane było przede wszystkim tym, że grupa ta posiadała własne sądownictwo. Kompetencji sądów pułkowych podlegała również rodzina wojskowa oraz dzieci do czasu usamodzielnienia się⁴³. Ludność wojskowa pochodząca przeważnie ze starych prowincji pruskich wraz z licznymi urzędnikami i ich rodzinami tworzyła enklawy obce rdzennym mieszkańcom. Zwiększająca się liczba protestantów w Szadku i w najbliższej okolicy powodowała potrzebę zorganizowania miejsca, w którym mogliby oni celebrować swe nabożeństwa. Starania szadkowskich ewangelików skierowane były na pozyskanie i przystosowanie do potrzeb kultu starego kościoła katolickiego. Według piszących był on nieużywany (nabożeństwa odbywały się tylko w „dużym” kościele). Nie wiadomo, czy inicjatywę tę stymulował fakt, że w niedalekim Łasku miejscowi ewangelicy taki obiekt uzyskali. Władze w Berlinie nie wyrażały sprzeciwu, uzależniały ostateczną decyzję od opinii zwierzchności kościelnej⁴⁴.

Odtworzenie liczebności poszczególnych grup wyznaniowo-narodowościowych w okresie Prus Południowych natrafia na poważne trudności. Jedynie Indaganda przynoszą pełne dane dotyczące religii wyznawanej przez mieszkańców badanych miast, ponieważ pochodzą z czasów, gdy nie stacjonowały tam oddziały wojska składające się siłą rzeczy z elementów zróżnicowanych etnicznie i wyznaniowo. W materiałach statystycznych podanych przez Oswalda i Holschego wyznanie stanowi kryterium zaszeregowania tylko w przypadku ludności żydowskiej. Panuje przy tym pewna dowolność wśród autorów w tej kwestii, bowiem ludność żydowska czasami bywa traktowana na równi z chrześcijanami, czasami zaś – odrębnie. W rękopiśmiennych pracach Oswalda widnieją dopiski, że w da-

⁴² Z. Włodarczyk, *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793–1806*, Wieluń 2005, s. 77–78.

⁴³ J. H. Bolte, *Anleitung zur Kenntniss des öffentlichen Geschäftsganges in den Preußischen Staaten*, Berlin 1805, s. 74–77.

⁴⁴ AGAD, GD SP VI, sygn. 2789: Die Angelegenheiten der evangelischen Kirchengemeinde und der Kirche in Schadek 1805; Pismo kamery kaliskiej do władz w Berlinie z 13.12.1804, k. 1–2; odpowiedź z 21.01.1805, k. 6.

nym powiecie lub mieście zamieszkują grekokatolicy lub menonici. Są to niewielkie grupy, które nie mogłyby zmienić oblicza wyznaniowego danego powiatu, nie dotyczy to jednak Szadku.

Tablica 2. Stosunki wyznaniowe w Szadku i w okolicznych miastach (1793/1794 r.)

Miasto	Katolicy	Luteranie	Żydzi	Reformowani	Razem
Szadek	633	1	38	—	671
Łask	391	—	1 317	—	1 708
Sieradz	1 149	13	70	2	1 234

Źródło: J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2, s. 827, 707, 800.

Zestawienie danych w tab. 2 dotyczy stanu z początków panowania pruskiego. Miasto miało wtedy jednolity wyznaniowo charakter (Żydzi stanowili mniejszość). O zróżnicowaniu pod względem etniczno-wyznaniowym stosunków w miastach departamentu może świadczyć przykład Łasku, gdzie w końcu XVIII w. starozakonni stanowili 77% ludności, w Dobrej zaś 53%. W tym czasie w takich miastach, jak Turek, Sulejów, Uniejów, Wolbórz czy Grocholice, wyznawcy religii mojżeszowej nie zamieszkiwali. Procentowy udział ludności żydowskiej wśród mieszkańców Szadku był niewielki. Jeśli Indaganda wymieniają 38 starozakonnych, to w tabelach Oswalda z 1798 r. znajduje się informacja o 31 osobach. Przyrost jest obserwowany pod koniec panowania pruskiego: dane z 1805 r. ustalają wielkość tej grupy na 61 osób.

SZKOŁA ELEMENTARNA

W ankiecie opracowanej przez władze miejskie Szadku w 1793 r. nie ma informacji o działalności jakiegokolwiek placówki oświatowej, stąd zainteresowanie władz w Berlinie tą kwestią po analizie otrzymanego tekstu⁴⁵. Podobnie było w innych ośrodkach na terenie departamentu: w Brzeźnicy, Pławnie i Kamieńsku o szkole czy też nauczaniu dzieci nic nie wiadano; w Pajęcznie i Koniecpolu mieszkali wprawdzie nauczyciele, lecz nie zawsze funkcjonowały szkoły. W miastach tych ze względu na ubóstwo mieszkańców niemożliwe okazywało się zebranie odpowiedniej kwoty na uruchomienie placówki oświatowej⁴⁶.

⁴⁵ Zob. przypis 12.

⁴⁶ J. Wąsicki, *Opisy...*, cz. 2: Pajęczno, s. 751; Brzeźnica, s. 609; Kamieńsk, s. 658; Koniecpol, s. 684; Pławno, s. 765.

Pierwsza szkoła w Szadku powstała w związku z przybyciem szwadronu kawalerii do miasta. Jak wspomniano, wielu żołnierzom towarzyszyły rodziny, istniała więc potrzeba kształcenia dzieci. Brak niestety informacji, kiedy rozpoczęła ona swą działalność, być może było to w 1798 r. Również zarząd cywilny czynił starania o założenie szkoły dla dzieci mieszczan (*Bürgerschule*). W reskrypcie do kamer południowopruskich (Berlin 12.04.1799 r.) zawierającym główne założenia organizacyjne szkolnictwa katolickiego na ich terenie dla szkół elementarnych polecano przede wszystkim naukę religii i czytania. Tam, gdzie pozwalały na to warunki, również pisanie i rachowania⁴⁷. Przygotowanie szczegółowego planu nauczania zlecono zapewne samym zainteresowanym.

W końcu 1803 r. sporządzono plan posesji, na której placówka taka miała powstać. W oględzinach miejsca wzięli udział miejscowi duchowni, burmistrz, pisarz oraz przedstawiciele mieszczan. Wyznaczona na ten cel parcela znajdowała się przy drodze do Uniejowa, od północy graniczyła z posesją Feliksa Nowickiego, zaś od południa z placem należącym do kościoła. Budynek szkolny miał powstać na działce o nieregularnym kształcie, której najdłuższy bok miał 84 stopy, szerokość (od drogi w kierunku Uniejowa) wynosiła 40, po drugiej zaś stronie 33 stopy⁴⁸. Wkrótce potem kamera zainspirowana przez radcę Dietericha sporządziła dla władz w Berlinie stosowny raport. Zapewne w związku ze zwiększonym zainteresowaniem sprawami miasta po wielkim pożarze w końcu 1802 r. zwrócono uwagę na brak szkoły. Z relacji wynika, że to właśnie pożoga opóźniła działania władz mające na celu utworzenie takiej placówki. Dokonano spisu dzieci w wieku szkolnym: było ich 170 obojga płci. Podobny spis, dokonany już po pożarze, wykazał 110 dzieci w wieku szkolnym. Ubytek tłumaczono wyprowadzeniem się z miasta wielu rodzin pozbawionych dachu nad głową.

Radca Dieterich sporządził również plan budżetowy dla przyszłej szkoły. Po stronie przychodów najważniejszą pozycją była składka od mieszkańców miasta. Zakładano, że przyniesie ona 164 talary. Znacznie mniej – 50 talarów – miało wpływać z kasy miejskiej, 26 talarów zobowiązało się płacić wojsko, jako że w placówce kształciły się również dzieci wojskowych. Z tego źródła miało ponadto wpływać 17 talarów (5 zobowiązał się płacić dowódca szwadronu Dziengel, 12 talarów to opłata za dotychczasowe pomieszczenia). W sumie na potrzeby szkoły przewidywano zebrać 275 talarów. W tej kwocie mieściły się również świadczenia rzeczowe: drewno opałowe, którego przywozem obarczono mieszczan, wyceniono na 9 talarów. Na potrzeby nauczycieli przewidywano korzystanie z ogrodu i łąki dla czterech krów. Obydwa świadczenia wyceniono na 9 talarów⁴⁹.

⁴⁷ I. Ch. Bussenius, W. Hubatsch, *Urkunden und Akten zur Geschichte der preußischen Verwaltung in Südpreußen und Neuostpreußen 1793–1806*, Frankfurt/M–Bonn 1961, s. 447–448.

⁴⁸ Wizji lokalnej dokonano 30 grudnia 1803 r. AGAD, GD SP VI, sygn. 2789, k. 15 (plan) i n.

⁴⁹ AGAD, GD SP VI, sygn. 2794: Die Schulanstalten zu Schadeck 1798–1805, k. 3–10.

Uzyskane kwoty miały w większości pokryć uposażenie nauczycieli. Pierwszy z nich miał otrzymywać 164 talary (w gotówce 150 talarów, ponadto prawo do korzystania z ogrodu i ½ pastwiska oraz drewno opałowe). Do kwoty poborów nie wliczono mieszkania (*freie Wohnung*). Drugi z pedagogów miał otrzymywać 81 talarów gotówką, dodatkowo 4 talary policzono za korzyści płynące z użytkowania połowy łąki przyznanej szkole. Uposażenie nauczycieli szadzkowskich należy uznać za zadowalające na tle sytuacji pedagogów w innych szkołach elementarnych⁵⁰.

Na stanowisko pierwszego nauczyciela proponowano seminarzystę z Sulechowa Franciszka Lewandowicza. Ten jednak otrzymał posadę w Powidzu, wobec czego władze departamentu zaproponowały niejakiego Bertholdiego, również wykształconego w Sulechowie. O drugim nauczycielu nie ma żadnych informacji⁵¹.

Panowanie pruskie trwało prawie 14 lat, zakończyło się po klęsce poniesionej przez Prusy w wojnie z Francją (1806 r.). Na ziemiach polskich spodziewano się rychłego przybycia zwycięskich wojsk napoleońskich. Z dużym zainteresowaniem i niepokojem oczekiwano na stanowisko Napoleona w sprawie polskiej. Niewiele czasu potrzebowano, by wyzwolić się spod panowania pruskiego. Powstawały zręby nowego państwa. Nie czekając na rozstrzygnięcia traktatowe, wiele spraw załatwiano metodą faktów dokonanych. W styczniu 1807 r. powołano Komisję Rządzącą, organ władzy ustawodawczej i wykonawczej⁵². W tym okresie głównym zadaniem nowej administracji było tworzenie wojska: tocząca się w dalszym ciągu wojna z Prusami wymagała stałego dopływu rekruta i pieniędzy z podatków. Zaświtała nadzieja odzyskania niepodległości.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół Generalne Dyktorium Prus Południowych [Generaldirektorium Südpreußen] I, sygn. 392, 393; III, sygn. 173; VI, sygn. 2783, 2784, 2785, 2786, 2787, 2788, 2789, 2790, 2791, 2792, 2793, 2794, 2795, 2796, 2797, 2798.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [Tajne Pruskie Archiwum Państwowe], I Hauptabteilung, Gehaltsentschädigungskommission für die östlichen

⁵⁰ Tamże, k. 11–14; D. Łukasiewicz, *Szkolnictwo w departamencie kaliskim w świetle pruskich tabel szkolnych z 1779 roku*, „Rocznik Kaliski” 2001, t. 27, s. 36–42.

⁵¹ AGAD, GD SP VI, sygn. 2794, k. 33 i n.

⁵² J. A. Goclon, „Polska na królu pruskim zdobyta”. *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002, s. 9–10.

Provinzen, Rep. 147, sygn. 288; II Hauptabteilung, Generaldirektorium Südpreußen III, sygn. 1, 2, 181.

Opracowania

- Allgemeines Landrecht für die Preußische Staaten von 1794*, hrsg. v. H. Hattenhauer, Berlin 1996.
- Askenazy S., *Przymierze polsko-pruskie*, Warszawa 1918.
- Baranowski B., *Problemy rolnictwa mieszczańskiego w Polsce XVI–XVIII wieku*, [w:] *Gospodarcze przesłanki historii społecznej*, Poznań 1982.
- Behre O., *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preußen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*, Berlin 1905.
- Bitner-Nowak A., *Kształtowanie się rynku ubezpieczeniowego w Wielkopolsce (1793–1918)*, Poznań 1995.
- Bolte J. H., *Anleitung zur Kenntniss des öffentlichen Geschäftsganges in den Preußischen Staaten*, Berlin 1805.
- Bussenius I. Ch., *Die preussische Verwaltung in Süd- und Neuostpreußen*, Heidelberg 1960.
- Bussenius I. Ch., Hubatsch W., *Urkunden und Akten zur Geschichte der preußischen Verwaltung in Südpreußen und Neuostpreußen 1793–1806*, Frankfurt/M–Bonn 1961.
- Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreußens*, hrsg. v. R. Prümers, Posen 1895.
- „Gazeta Południowo-Pruska” 1802, nr 87.
- Goclon J. A., „Polska na królu pruskim zdobyta” *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002.
- Grützmacher F., *Grundherrschaft und Bürgerschaft in den südpreußischen Mediatstädten*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1912, H. 27.
- Grützmacher F., *Zur Charakteristik der südpreußischen Steuerräte*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1913, H. 1.
- Heike O., *Die Provinz Südpreußen. Preußische Aufbau- und Verwaltungsarbeit im Warthe- und Weichselgebiet 1793–1806*, Marburg/Lahn 1953.
- Holsche A. C., *Geographie und Statistik von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen. Nebst einer kurzen Geschichte des Königreichs Polen zu dessen Zertheilung*, Bd. 2: *Nebst einer Charte von West-, Süd- und Neu- Ostpreußen*, Berlin 1804.
- Jezierski F. S., *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego...*, [w:] *Kuźnica Kollątajowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010.
- Kitowicz J., *Pamiętniki, czyli historia polska*, Warszawa 1971.
- Kosim J., *Okupacja pruska i konspiracje rewolucyjne w Warszawie 1796–1806*, Wrocław 1976.
- Kosim J., *Pod pruskim zaborem. Warszawa w latach 1796–1806*, Warszawa 1980.
- Kowalczyk R. W., *Szadek na tle sytuacji gospodarczej departamentu kaliskiego przełomu stuleci XVIII i XIX*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 127–142.
- Kruppé J., „Indagandy” o stanie garncarstwa miejskiego Wielkopolski w końcu XVIII wieku, [w:] Balcerzak E., Kowecka E., Kruppé J., *Wybrane problemy kultury materialnej miast polskich w XVIII i XIX wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.

- Lord R. H., *Drugi rozbiór Polski*, Warszawa 1984.
- Lyncker A., *Die altpreussische Armee 1714–1806 und ihre Militärkirchenbücher*, Berlin 1937.
- Łukasiewicz D., *Czarna legenda Polski. Obraz Polski i Polaków w Prusach 1772–1815*, Poznań 1995.
- Łukasiewicz D., *Szkolnictwo w departamencie kaliskim w świetle pruskich tabel szkolnych z 1779 roku*, „Rocznik Kaliski” 2001, t. 27.
- Łukasiewicz D., *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793–1806) w okresie reform oświeceniowych*, Poznań–Warszawa 2004.
- Marszał T., *Szadek. Monografia miasta*, Szadek 1995.
- Salmonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987.
- Schottmüller K., *Der Polenaufstand 1806/7. Urkunden und Aktenstücke aus der Zeit zwischen Jena und Tilsit*, Danzig 1907.
- Simsch A., *Die finanzielle Situation der Provinz Südpreußen im Jahre 1793*, [w:] *Gospodarcze przesłanki historii społecznej*, Poznań 1982.
- Simsch A., *Die Wirtschaftspolitik des Preussischen Staates in der Provinz Südpreußen 1793–1806*, Berlin 1983.
- Skarbek F., *Pamiętniki Seglasa*, Warszawa 1959.
- Smoleński W., *Rządy pruskie na ziemiach polskich (1793–1806)*, [w:] *Pisma historyczne*, t. 3, Kraków 1901.
- Stefańska D., *Mieszkańcy Szadku wobec reform Sejmu Czteroletniego*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 73–82.
- Szczygielski W., *Referendum Trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994.
- Szymkiewicz S., *Warszawa na przełomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959.
- Wąsicki J., *Materiały do położenia gospodarczego wybranych miast departamentu kaliskiego z lat 1793–1811*, „Rocznik Kaliski” 1976, t. 9, s. 229–245.
- Wąsicki J., *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, cz. 1–2, Poznań 1962.
- Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreußen) 1795–1806*, Poznań 1963.
- Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806*, Wrocław 1957.
- Włodarczyk Z., *Kamera wojenno-ekonomiczna w Piotrkowie/Kaliszu w okresie rządów pruskich (1793–1806)*, „Rocznik Kaliski” 2009, t. 35, s. 9–30.
- Włodarczyk Z., *Nadzór nad miastami w departamencie kamery kaliskiej Prus Południowych 1793–1806. Inspekcje podatkowe*, „Rocznik Wieluński” 2002, t. 2, s. 176–188.
- Włodarczyk Z., *Siedziby Kamer Wojenno-Ekonomicznych w Prusach Południowych*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2001/2002, t. 8/9, s. 83–89.
- Włodarczyk Z., *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793–1806*, Wieluń 2005.

SZADEK UNDER PRUSSIAN RULE AT THE TURN OF THE CENTURY (1793–1806)

Summary

In 1793, Szadek and the most of Greater Poland became a part of a new province named Southern Prussia by the conquerors. The town was subject to public administration (Kriegs- und Domänenkammer) in Piotrków, moved to Kalisz in 1798. At the same time, the centuries-old ties were severed.

The town of Szadek and the activities of its inhabitants were similar to those in other urban centres of the region, except Kalisz and Piotrków. Agriculture was the basis of existence for a large part of the townspeople. It determined the wealth, or rather the poverty of the inhabitants. During the period, there was a population growth in the town from 671 to 1165 people – which means an increase of 74%. Most of the residents were soldiers deployed in the town with their families. A fire which took place on the 19th October 1802 caused great devastation – 54 houses were burnt down. By the end of Prussian rule, the number of buildings was lower than in 1793. However, some new houses were built of durable materials.

The reign of Prussians lasted for nearly 14 years. It ended after the defeat in the war with France in 1806. The inhabitants of Polish lands expected quick arrival of the victorious armies of Napoleon and declaration on the future of the lands reclaimed from Prussians.